

Sygn. akt II Cz 2276/16

POSTANOWIENIE

Dnia 27 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Szaj

Sędziowie: SO Sławomir Krajewski (spr.)

SO Tomasz Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu 27 grudnia 2016 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

spraw z powództwa A. B.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek zażalenia powoda na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w punkcie 2. postanowienia Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 10 listopada 2016 roku, sygn. I C 1696/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Szaj SSO Tomasz Sobieraj

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie, w sprawie o sygn. akt I C 1696/16: umorzył postępowanie w sprawie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. wobec skutecznego cofnięcia pozwu przez powoda przed rozprawą (pkt 1.) oraz jednocześnie oddalił wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania od sotrny pozwanej na rzecz powoda (pkt 2.).

W uzasadnieniu zawartego w punkcie 2. rozprzrzygnięcia w przedmiocie wniosku powoda o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu od strony przeciwnej Sąd I instancji wskazał, iż w odniesieniu do odpowiedzialności z tytułu kosztów procesu, cofnięcie pozwu traktowane jest jako przegranie sprawy, chyba że wywołane było zaspokojeniem roszczenia powoda w toku procesu. Jeżeli pozwany, pomimo wcześniejszych wezwań go do spełnienia świadczenia, spełnia je dopiero po wytoczeniu powództwa, to z reguły uznać należy, że dał on w ten sposób powód do wytoczenia sprawy i zgodnie z odpowiednio stosowaną zasadą słuszności z art. 101 k.p.c. winien ponieść jej koszty także w przypadku umorzenia postępowania na skutek cofnięcia pozwu. W takim przypadku przepis art. 203 § 2 k.p.c. nie ma zastosowania. Tymczasem zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie sytuacja faktyczna i przyczyna wycofania powództwa jest zasadniczo odmienna. Powód wycofał powództwo albowiem obawiał się, że jeśli tego nie zrobi, jego powództwo zostanie oddalone z uwagi na to, że Komornik wyegzekwował roszczenie objęte tytułem wykonawczym, a on tym samym przegra spór można przyjąć, że roszczenie powoda jakiego dochodzi w niniejszej sprawie zostało zaspokojone i z tego oto powodu podtrzymywanie powództwa byłoby niezasadne. Powództwo okazało się jedynie spóźnione z uwagi na to, że wierzyciel zdążył wyegzekwować roszczenie objęte tytułem wykonawczym. Jednocześnie Sąd podkreślił, że umorzenie postępowania egzekucyjnego nastąpiło w związku z wyegzekwowaniem

roszczenia objętego tytułem wykonawczym, a nie na wniosek wierzyciela będący reakcją na stanowisko dłużnika. Jest to zasadnicza różnica jeśli chodzi o ocenę, czy wniesienie powództwa było uzasadnione i konieczne (skuteczne), a w rezultacie jeśli chodzi o ocenę wniosku powoda o zwrot kosztów postępowania, które również muszą być oceniane jako celowe i uzasadnione. Jedynie w tym drugim przypadku można przyjąć, że wniesienie powództwa odniosło cel i w jakimś stopniu zaspokoilo roszczenie powoda.

Sąd nie orzekł o uiszczonych opłatach od pozwu na podstawie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tj. art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b) zgodnie z którym, Sąd z urzędu zwraca stronie całą uiszczoną opłatę od pisma cofniętego, jeżeli cofnięcie nastąpiło przed wysłaniem odpisu pisma innym stronom, zgodnie z wnioskiem powoda.

Zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2. postanowienia wywiódł powód, domagając się jego zmiany, poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nadto zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Kwestionowanemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie:

a) art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu pomimo, że to pozwaną należy uznać za stronę przegrywającą sprawę,

b) art. 103 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, pomimo, że pozwana egzekwowała przedawnione roszczenie i pomimo żądań powoda nie odstąpiła od egzekucji.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, iż pozwaną należy uznać za przegrywającą sprawę pomimo cofnięcia pozwu, gdyż to ona swym niewłaściwym postępowaniem, przejawiającym się w dochodzeniu przedawnionej należności (pomimo wezwania przez powoda do zaniechania tegoż) zmusiła powoda do wystąpienia z powództwem opozycyjnym, zaś wyłącznie na skutek szybkiej egzekucji z rachunku bankowego powoda powództwo stało się bezprzedmiotowe, co skutkowało cofnięciem powództwa. Żalący podkreślił, że sąd rozstrzygając o kosztach winien dokonać oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym zasadności powództwa, na chwilę jego wytoczenia. Zaś to pozwana zmusiła powoda do wytoczenia powództwa opozycyjnego, gdyż odmówiła dobrowolnego umorzenia postępowania egzekucyjnego. Jednocześnie zarzucił, że zachowanie pozwanej - odmawiającej dobrowolnego umorzenia egzekucji w sytuacji podnoszonego przez powoda zarzutu przedawnienia - ocenić należy jako oczywiście niewłaściwe. Nie jest niczym uzasadnione, aby to powód w takiej sytuacji musiał ponieść koszty związane z wytoczeniem powództwa przeciwegzekucyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenia strony powodowej nie zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Cytowany przepis statuuje podstawową regułę orzekania w przedmiocie kosztów procesu, przyjmując, iż powinna być nimi obciążona strona przegrywająca sprawę, która obowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi koszty niezbędne i celowe dla dochodzenia roszczenia lub obrony przed sądem. W myśl z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Co istotne, przegrać sprawę można nie tylko w sensie merytorycznym (wobec oddalenia powództwa), lecz także w sensie formalnym, tj. w przypadku postanowienia kończącego postępowanie bez merytorycznego rozstrzygnięcia (np. wobec umorzenia postępowania). Podkreślenia przy tym wymaga, iż ustawodawca w treści przepisu art. 203 § 2 k.p.c. wprost przewidział, że pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o

obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. Brzmienie przytoczonego wyżej przepisu jednoznacznie wskazuje, że w przypadku cofnięcia pozwu (co też miało miejsce w niniejszej sprawie), zwrot kosztów postępowania przysługuje wyłącznie pozwanemu, o ile zgłosi w tym zakresie wniosek w wymaganym terminie, nie zaś powodowi.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż w świetle ugruntowanego stanowiska panującego w tym zakresie w orzecznictwie, przyjąć trzeba, iż od powyższej zasady zachodzi wyjątek wyłącznie wówczas, gdy podjęcie tej czynności procesowej wiązało się z zaspokojeniem roszczenia powoda w toku postępowania. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012 roku (II CZ 208/11), odstępstwo od reguły wyrażonej w art. 203 § 2 k.p.c. jest możliwe, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) pozwanego należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę”.

Tymczasem w realiach rozpatrywanej sprawy z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia.

Wszak treść pisma procesowego powoda z dnia 4 sierpnia 2016 roku, zawierającego jego oświadczenie o cofnięciu pozwu, w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wskazuje, że przyczyną podjęcia takiej decyzji procesowej było wyłącznie wydanie przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowy w Goleniowie N. K. postanowienia z dnia 20 lipca 2016 roku o zakończeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 8922/15, a to wobec zaspokojenia roszczenia wierzyciela objętego tytułem wykonawczym będącym podstawą prowadzonej egzekucji. Innymi słowy, jedyną i jednocześnie rzeczywistą przyczyną cofnięcia powództwa był fakt bezprzedmiotowości dalszego prowadzenia postępowania w przedmiocie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 3 listopada 2010 roku, nr (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 22 września 2015 roku, sygn. akt I Co 225/15, co nie sposób w żadnym wypadku utożsamiać z sytuacją zaspokojenia roszczenia powoda przez pozwanego w toku toczącego się postępowania. Tymczasem jak już wyżej wskazano, nadto na co trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji, wyłącznie w takiej sytuacji, uprawnionym byłoby odstępstwo od zawartej w art. 203 § 2 k.p.c. reguły orzekania w przedmiocie kosztów procesu w przypadku umorzenia postępowania na skutek cofnięcia pozwu.

Skoro zatem wedle dyspozycji art. 203 § 2 k.p.c. w przypadku umorzenia postępowania na skutek cofnięcia pozwu co do zasady to pozwanemu przysługuje prawo domagania się zwrotu kosztów procesu od strony przeciwnej, a w niniejszej sprawie nie zachodził podstawy do odstąpienia od tego reguły, to słusznie Sąd Rejonowy wniosek powoda o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu oddalił.

Tak argumentując Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., w związku z art. 397 § 2 k.p.c., w związku z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Szaj SSO Tomasz Sobieraj